

Maciej Rakowski

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0000-0001-7378-9311

mrakowski@wpia.uni.lodz.pl

## Druga wojna światowa a pozycja ustrojowa europejskich monarchów

### STRESZCZENIE

Druga wojna światowa przyniosła europejskim monarchiom poważne zmiany ustrojowe. Bezpośrednio po wojnie sześć królestw przestało istnieć, stały się republikami. Dotyczyło to państw Europy Wschodniej, które znalazły się w radzieckiej strefie wpływów, a także Włoch, gdzie Wiktorowi Emanuelowi III przyszło zapłacić za lata współpracy z faszystami. Przed wybuchem wojny przynajmniej w trzech europejskich monarchiach władca posiadał istotną władzę, skupiając w swych rękach najważniejsze uprawnienia – tak było w Rumunii, Bułgarii i Albanii. Taki model ustrojowy nie przetrwał wojny, po 1945 r. królowie i księżta Starego Kontynentu jedynie „panowali, ale nie rządzili” (silniejszą pozycję do końca lat 50. zachował tylko panujący w Monako Ludwik II). W okresie wojny zdarzało się, że w państwach o ugruntowanym już systemie parlamentarnym władca odgrywał rolę większą niż w latach pokoju (najlepszym przykładem może być holenderska Wilhelmina). W artykule przedstawiono też inne zagadnienia ważne dla władzy królewskiej: funkcjonowanie monarchów na uchodźstwie, zagrożenie ich życia, wykonywanie – zazwyczaj jedynie reprezentacyjne – zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi, a także wymuszone okolicznościami abdykacje.

**Słowa kluczowe:** druga wojna światowa; zmiany ustrojowe; europejskie monarchie; królestwa; republiki

### WPROWADZENIE

Druga wojna światowa to jedno z najważniejszych wydarzeń ostatnich stuleci. Dla kontynentu europejskiego miała znaczenie szczególne. Wpłynęła na demografię, gospodarkę, granice państw, a także na ustrój krajów Starego Kontynentu. Przed wojną istniało w Europie siedemnaście monarchii, choć dwie – Andora i Węgry – nie miały władców<sup>1</sup>. Aż czternaście z nich wzięło udział w wojnie. Tylko jedno z tych państw – Wielka Brytania – uniknęło zajęcia terytorium przez obce wojska. Już *prima facie* można założyć, że wojna światowa miała poważny wpływ na ustrój europejskich księstw i królestw.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie tego wpływu oraz wskazanie czynników, który miały decydujące znaczenie dla postępujących przemian ustrojowych. Ich uchwycenie nie jest proste, wpływ wielu wydarzeń był bowiem jedynie pośredni, nie zawsze też historycy są zgodni co do faktów i związków między nimi. Tym bardziej warto podjąć próbę syntetycznego porównania procesów i zjawisk zachodzących w różnych państwach.

Wojnę światową ujmujemy nieco szerzej, niż wynikałoby to z powszechnie przyjmowanych ram czasowych. Takie ujęcie jest konieczne, by nie tracić z pola widzenia włoskiej agresji na Albanii, a przede wszystkim by zająć się skutkami wojny, które ujawniły się już po kapitulacji Niemiec (a nawet Japonii). Pamiętać przy tym należy, że nie dla każdego z państw europejskich wojna zaczęła się 1 września 1939 r. Na wiele państw miała ona wpływ jeszcze zanim stały się stronami konfliktu.

---

<sup>1</sup> W opracowaniu pomijamy króla Chorwacji – Tomisława II (spokrewnionego z Wiktorem Emanuelem księcia Aimone di Spoleto), który był jedynie marionetką w rękach niemieckich. Zob. W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 483; M. Tanty, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 238.

Punktem wyjścia jest przypomnienie władców panujących w latach wojny, połączone z krótką charakterystyką ich pozycji ustrojowej. Dalej wskazano na czynniki zewnętrzne oddziałujące na monarchów: zmuszenie do opuszczenia państwa oraz bezpośrednie zagrożenie ich życia. W kolejnych punktach omówiono przypadki, w których dochodziło do umocnienia lub osłabienia pozycji władcy bądź nie nastąpiły istotne zmiany władzy monarszej. Dalej przypomniano abdykacje władców (zazwyczaj wymuszone) oraz zaprezentowano okoliczności likwidacji kilku monarchii Starego Kontynentu.

## EUROPEJSCY WŁADCY PANUJĄCY W LATACH 1939–1945 I ICH POZYCJA USTROJOWA PRZED WOJNĄ

Przedwojenne europejskie monarchie można podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowią państwa położone na zachodzie i północy kontynentu, w których – przynajmniej od pierwszej wojny światowej – panował system parlamentarny. Monarcha nie miał już tam istotnego wpływu na bieżącą politykę oraz skład rządu, który był pochodną układu sił w parlamencie. Wynikało to zazwyczaj z praktyki ustrojowej, ponieważ konstytucje wciąż nie przewidywały politycznej odpowiedzialności ministrów przed parlamentem<sup>2</sup>. Do grupy drugiej można zaliczyć państwa Europy Wschodniej i Południowej (w tym Monako), w których zazwyczaj pozycja władcy pozostawała silna lub bardzo silna. Prezentację rozpoczynamy od grupy pierwszej.

Jerzy VI przyszedł na świat w 1895 r., a na brytyjskim tronie zasiadł 14 grudnia 1936 r., po abdykacji Edwarda VIII – jego brata. Od blisko stulecia angielscy monarchowie „panowali, ale nie rządili”, jego rola sprowadzała się więc w zasadzie do funkcji reprezentacyjnych. Jerzy stał się monarchą państwa uczestniczącego w wojnie już 3 września 1939 r., gdy Wielka Brytania wypowiedziała wojnę Niemcom<sup>3</sup>. Omawiając postawę monarchy, nie można zapominać, jak entuzjastycznie witał Neville’a Chamberlaina wracającego z konferencji monachijskiej, którego polityce udzielił pełnego poparcia<sup>4</sup>.

W Belgii od 1934 r. panował Leopold III z dynastii koburskiej (ur. 1901), który tron objął po śmierci ojca – Alberta I. Przyszło mu panować w państwie, w którym ugruntowany był już system parlamentarny, a władca nie miał istotnego wpływu na politykę wewnętrzną (choć sam Leopold usiłował umocnić pozycję panującego). Przed wybuchem wojny opowiadał się (w szczególności podczas posiedzenia rządu w dniu 14 października 1936 r.) za zapewnieniem odpowiednio wysokich wydatków na obronę kraju, co miało „odwieść każdego z [...] sąsiadów od wykorzystania terytorium belgijskiego w celu zaatakowania innego państwa”<sup>5</sup>. Angażował się w obronę pokoju – 23 sierpnia 1939 r. w imieniu państw z tzw. grupy Oslo (tworzonej przez kraje Skandynawii i Beneluksu) apelował do światowej opinii publicznej o zachowanie pokoju i poszanowanie praw wszystkich narodów. Pięć dni później, wraz

---

<sup>2</sup> M. Rakowski, *System parlamentarno-gabinetowy do I wojny światowej*, Warszawa 2016.

<sup>3</sup> P. Howarth, *George VI: A New Biography*, London 1987, s. 65–71; S. Bradford, *The Reluctant King: The Life & Reign of George VI 1895–1952*, New York 1989, s. 153–204. Ponieważ Jerzy VI był głową państwa dla brytyjskich dominiów, wojnę Niemcom wypowiedziały również Australia, Nowa Zelandia, Indie, Związek Południowej Afryki i Kanada. Zob. P. Townsend, *The Last Emperor: Decline and Fall of the British Empire*, London 1975, s. 103–116.

<sup>4</sup> P. Howarth, *op. cit.*, s. 83–84; R. Rhodes James, *A Spirit Undaunted: The Political Role of George VI*, London 1998, s. 143–149.

<sup>5</sup> Cyt. za: J. Łaptos, *Historia Belgii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 216. Zob. także: K. Biskupski, *Ustrój polityczny Belgii. Studium o różnicach między ustrojem konstytucyjnym a rzeczywistością*, Toruń 1964, s. 40–54; M. Rakowski, *op. cit.*, s. 217–221.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

z holenderską królową Wilhelminą, rządowi Niemiec, Polski, Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch zgłosił gotowość tzw. dobrych usług<sup>6</sup>.

Gdy wybuchła druga wojna światowa, holenderska władczyni Wilhelmina była najdłużej panującym spośród europejskich monarchów. Korona przypadła jej w 1890 r., po śmierci ojca – Wilhelma III. Miała wówczas tylko 10 lat, więc konieczna była regencja, którą sprawowała jej matka – królowa Emma. Podczas pierwszej wojny światowej Holandia zachowała neutralność, jednak Wilhelmina dała się poznać jako władczyni silnie zaangażowana w sprawy wojskowe i zapewnienie państwu zdolności do obrony. Zmiany konstytucji dokonane w 1922 r. ograniczyły uprawnienia monarchy (m.in. pozbawiając go prawa wypowiedzenia wojny bez zgody Stanów Generalnych)<sup>7</sup>.

Do 1890 r. Luksemburg związany był unią personalną z Holandią. Od 1919 r. władczynią księstwa była księżna Szarlotta (ur. 1896). Koronę przejęła po abdykacji rodzonej siostry – Marii Adelajdy, którą nakłoniono do ustąpienia, oskarżając o zbyt przyjazne nastawienie wobec Niemców okupujących kraj podczas pierwszej wojny światowej<sup>8</sup>.

W Norwegii od 1905 r., czyli od uzyskania niepodległości, panował pochodzący z duńskiej rodziny królewskiej Haakon VII (ur. 1872). Akceptował on ograniczenia władzy monarszej wynikające z funkcjonowania systemu parlamentarnego i nie uczestniczył aktywnie w życiu politycznym państwa<sup>9</sup>. Podobna była pozycja władcy Szwecji – Gustawa V (ur. 1858, na tronie od 1907 r.), który od końca pierwszej wojny światowej jako król nie miał już decydującego wpływu na sprawy publiczne, w tym na skład rządu<sup>10</sup>.

Gdy wojska niemieckie przekroczyły granice Danii, na tronie – od 1912 r. – zasiadał Chrystian X (ur. 1870). Po zakończeniu pierwszej wojny światowej stał się on symbolem duńskich nabytków terytorialnych, gdy część Szlezwiku włączono do królestwa. W dniu 10 lipca 1920 r. władca na białym koniu przekroczył dawną granicę. W okresie międzywojennym był on – jak inni skandynawscy monarchowie – monarchą w ramach systemu parlamentarnego, bez istotnego wpływu na bieżącą politykę<sup>11</sup>.

Wiktor Emanuel III z dynastii sabaudzkiej należał do tych władców, którzy panowali również w czasie pierwszej wojny światowej, można go zresztą uznać za najbardziej „wojennego” z monarchów przywołanych w tym opracowaniu. Urodzony w 1869 r., na tronie zasiadł w 1900 r. jako syn Umberto I, zastrzelonego przez anarchistę. W warunkach systemu parlamentarnego włoski monarcha miał umiarkowany wpływ na politykę wewnętrzną. Zdaniem Józefa A. Gierowskiego Wiktor Emanuel niechętny był wobec parlamentu, za to – w przeciwieństwie do ojca – w małym stopniu ingerował w bieżącą politykę, choć ważne dlań było zachowanie kontroli nad wojskiem<sup>12</sup>.

Włoski władca brał aktywny udział w przygotowywaniu inwazji na Libię, a podczas pierwszej wojny światowej sprawował nominalne dowództwo armii, choć faktycznie kiero-

<sup>6</sup> J. Łaptos, *Historia Belgii*, s. 230.

<sup>7</sup> J. Balicki, M. Bogucka, *Historia Holandii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 329, 345–346, 365–367; A. Głowacki, *Konstytucja Królestwa Holandii*, Warszawa 1977, s. 11–14.

<sup>8</sup> J. Łaptos, *Historia Luksemburga*, [w:] *Historia małych krajów Europy: Andora, Liechtenstein, Luksemburg, Malta, Monako, San Marino*, red. J. Łaptos, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002, s. 207–211; J. Balicki, M. Bogucka, *op. cit.*, s. 329.

<sup>9</sup> A. Bereza-Jarociński, *Zarys dziejów Norwegii*, Warszawa 1991, s. 232–235; M. Rakowski, *op. cit.*, s. 255–263.

<sup>10</sup> I. Andersson, *Dzieje Szwecji*, Warszawa 1967, s. 312–315; M. Rakowski, *op. cit.*, s. 270–275.

<sup>11</sup> W. Czapliński, K. Górski, *Historia Danii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 345–348, 356–361, 367–369; M. Rakowski, *op. cit.*, s. 263–269.

<sup>12</sup> J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 515–517.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

wali nią generałowie. Po klęsce w bitwie pod Caporetto w listopadzie 1917 r. miał nawet rozważać abdykację. Postawa Wiktora Emanuela ułatwiła, a może i umożliwiła, sukces marszu faszystów na Rzym. Odrzucił wniosek premiera Luigiego Facty o wprowadzenie stanu oblężenia i użycie przeciw puczystom rzymskiego garnizonu. W efekcie rząd podał się do dymisji, a 30 października 1922 r. misję utworzenia nowego gabinetu król powierzył Benito Mussoliniemu<sup>13</sup>. W latach rządów faszystowskich włoski monarcha nie sprzeciwiał się dyktaturze i zdawał się być pogodzony z tym, że w cień odsunął go *duce*, który stał się faktycznym szefem państwa. Niejako „na otarcie łez” władca otrzymał od Mussoliniego dwie kolejne korony – cesarza Etiopii oraz króla Albanii<sup>14</sup>.

W Rumunii od 1930 r. panował Karol II Hohenzollern (ur. 1893). Z uwagi na jego styl życia, liczne skandale i romanse, a przede wszystkim niezastosowanie się do wezwania do powrotu do kraju, na początku 1926 r. przez połączone izby parlamentu został pozbawiony praw do tronu i zmuszony do pozostania poza krajem. Zastąpił go Ferdynand, a po jego śmierci w 1927 r. królem Rumunii został pięcioletni syn Karola – Michał. W 1930 r. Karol wrócił z przymusowej emigracji, odsunął od władzy syna i zasiadł na tronie. Miał silną pozycję, decydował o składzie rządu i budował kult monarchy. Władzę sprawował z udziałem nieformalnej grupy zwanej *camarillă*. W dniu 27 lutego 1938 r. Karol uchylił ustawę zasadniczą z 1923 r. i ogłosił konstytucję przyznającą królowi niemal absolutną władzę. Została ona zatwierdzona przez naród w niedemokratycznym referendum, a partie polityczne rozwiązano na podstawie królewskiego zarządzenia<sup>15</sup>.

W Bułgarii władał Borys III z dynastii koburskiej (ur. 1894). Objęcie przezeń tronu było konsekwencją wojny światowej – po klęsce państw centralnych, po stronie których walczyła Bułgaria, 3 października 1918 r. abdykował Ferdynand, a koronę cara przejął jego syn – Borys, który zbierał doświadczenia wojenne, służąc na froncie serbskim i rumuńskim. W okresie międzywojennym Borysowi udało się zdecydowanie umocnić władzę monarszą, choć pierwsze lata po koronacji były dlań trudne. Rządy premiera Aleksandra Stambolijskiego zakończył popierany przez władcę przewrót z 8/9 czerwca 1923 r., po którym nastąpiła dyktatura Aleksandra Cankowa. Od przewrotu z 18/19 maja 1934 r. krajem kierowała wojskowa organizacja Zveno (Dzwon), której udało się pozbawić cara realnej władzy (stanowienie prawa przejął rząd Kimona Georgiewa, a partie polityczne zdelegalizowano). Już 22 stycznia następnego roku władca przeprowadził kolejny przewrót, w efekcie którego przejął kontrolę nad życiem politycznym. Zachowano przy tym pozory życia parlamentarnego, choć bez partii politycznych. Odtąd Borys decydował o składzie rządu, faktyczną władzę sprawując z nieformalną grupą najbliższych współpracowników. Car kierował polityką zagraniczną, prowadząc politykę zbliżenia z Niemcami (już latem 1936 r. złożył wizytę Hitlerowi), choć podczas kampanii wrześniowej Bułgaria ogłosiła neutralność<sup>16</sup>.

W dniu 9 października 1934 r. w Marsylii zastrzelony został Aleksander Karadzior-dziević, król Jugosławii, rzeczywisty władca tego państwa. Jego następcą został jedenastolet-

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 530–532, 546–552, 571–572; M. Clark, *Współczesne Włochy 1871–2006*, Warszawa 2009, s. 253–258, 352–354.

<sup>14</sup> J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 573–611.

<sup>15</sup> *History of Romania: Compendium*, eds. I.-A. Pop, I. Bolovan, Cluj-Napoca 2006, s. 594–597, 602–604; D. Deletant, *Hitler's Forgotten Ally: Ion Antonescu and His Regime, Romania 1940–44*, New York 2006, s. 34–48; *Kratkaya istoriya Rumynii. C drevneyshikh vremen do nashikh dney*, red. B.H. Binogradov, Moskva 1987, s. 354–369.

<sup>16</sup> T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 236, 240–267.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

ni Piotr, który – choćby z racji wieku – nie mógł kontynuować królewskich rządów silnej ręki. Powołano trzech regentów, wśród których znalazł się bratanek Aleksandra – książę Paweł. Od czerwca 1935 r. władzę skupił w swych rękach premier Milan Stojadinović (zwany wozdem i pozdrawiany faszystowskim salutem). W lutym 1939 r. – po wyborach parlamentarnych – został jednak zdymisjonowany przez księcia Pawła, co odczytywano jako odbudowanie pozycji władcy, choć nie przez samego Piotra, wciąż małoletniego<sup>17</sup>.

Premier Cvetković uchylał się od przystąpienia Jugosławii do Paktu Trzech; stanowisko to podtrzymał książę Paweł podczas spotkania z Hitlerem w Berchtesgaden (4 marca 1941 r.). Rada Koronna, po uzyskaniu od Hitlera oczekiwanych gwarancji, na posiedzeniach 17 i 20 marca zdecydowała jednak o przystąpieniu Jugosławii do Paktu. Akt przystąpienia podpisano 25 marca w Wiedniu, a już następnego dnia rząd został obalony przez proaliantkich spiskowców. Jednocześnie obalono regencję, a władza monarsza przeszła w ręce króla Piotra. Już 6 kwietnia wojska niemieckie przekroczyły granicę; po dziewięciu dniach Jugosławia została podbita, zatem samodzielne panowanie Piotra (przed jego ewakuacją) stanowiło jedynie epizod<sup>18</sup>.

Grecka monarchia w okresie międzywojennym kilkakrotnie była areną burzliwych wydarzeń. We wrześniu 1922 r. na tronie zasiadł Jerzy II, ale już w marcu 1924 r. po przeprowadzeniu plebiscytu proklamowano republikę, a władca znalazł się na uchodźstwie (w Rumunii, później zaś w Anglii). Po przejęciu dyktatorskich rządów przez generała Georgiosa Kondylisa 3 listopada 1935 r. przeprowadzono referendum, w którym lud opowiedział się za przywróceniem monarchii. W sierpniu 1936 r. rozpoczęła się – popierana przez władzę – dyktatura „ojca narodu” Joannisa Metaxasa (tzw. dyktatura 4 sierpnia). Zawieszono konstytucję, rozwiązano parlament, zakazano działalności partii politycznych<sup>19</sup>. Badacze dziejów Grecji omawiający przebieg wojny z Włochami, a później z Niemcami, nie wspominają o roli króla, ograniczając się tylko do wzmianki o jego ewakuacji z kraju<sup>20</sup>.

W Albanii panował Zog I, czyli Ahmed bey Zogu. Był przywódcą jednego z klanów muzułmańskich, który od grudnia 1922 r. przez czternaście miesięcy sprawował urząd premiera. Stracił władzę po wyborach parlamentarnych, nieudanym zamachu na jego życie i zbrojnym wystąpieniu opozycji. W grudniu 1924 r. sam przeprowadził zamach stanu i od 6 stycznia 1925 r. ponownie był premierem Albanii. Uchwałą z 1 września 1928 r. podporządkowana szefowi rządu Konstytuanta ofiarowała mu tytuł królewski (*mbret*). Zog I był więc uzurpatorem, który wyeliminował opozycję i wprowadził rządy autorytarne. Jednocześnie Albania stała się krajem zależnym od Włochów, którzy z jednej strony wspierali gospodarkę i słabe finanse bałkańskiego państwa, z drugiej zaś – przy pomocy doradców wojskowych – zyskali kontrolę nad albańską armią<sup>21</sup>.

Podczas wojny na książęcym tronie Liechtensteinu zasiadał Franciszek Józef II (ur. 1906), panujący od lipca 1938 r. Wcześniej władcami alpejskiego państewka byli Jan II, a od 1929 r. – Franciszek I. Obaj rezydowali poza księstwem i odwiedzali je sporadycznie, raz na kilka lat. Franciszek Józef, który w marcu 1939 r. przeniósł się do Vaduz, okazał się pierw-

<sup>17</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 447–454, 458–467.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 470–472, 482; M. Tanty, *op. cit.*, s. 227–233.

<sup>19</sup> J. Bonarek, T. Czekalski, S. Sprawski, S. Turlej, *Historia Grecji*, Kraków 2005, s. 552–559.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 573–579.

<sup>21</sup> T. Czekalski, J. Hauziński, J. Leśny, *Historia Albanii*, Wrocław 2009, s. 202–207, 211–218; B. Koszel, *Albania w polityce międzynarodowej w latach 1922–1939*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 1999, t. 9/10, s. 204–216.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

szym władcą, który zamieszkiwał na terytorium Liechtensteinu. W księstwie obowiązywała konstytucja z 1921 r., która – w porównaniu z wcześniejszą ustawą zasadniczą z 1862 r. – osłabiała pozycję panującego<sup>22</sup>.

Władcą Monako był Ludwik II (ur. 1870), który tron objął w 1922 r. Z uwagi na służbę w armii francuskiej zwany był „księciem-żołnierzem”. Niewiele uwagi poświęcał wykonywaniu monarszych obowiązków, przebywał w księstwie dwa lub trzy miesiące w roku. Mimo to pozycja władcy była silna. W dniu 26 grudnia 1930 r. Ludwik zawiesił konstytucję, rozwiązał Radę Narodową i Radę Ministrów – odtąd rządził za pomocą dekretów. Członków utworzonego w 1931 r. zgromadzenia władca wybierał osobiście, a i tak odrzuciło ono projekt budżetu. W 1933 r. ustawa zasadnicza została przywrócona<sup>23</sup>.

### ZAGROŻENIE ŻYCIA I WOLNOŚCI WŁADCÓW W CZASIE WOJNY

Warto zwrócić uwagę na zdarzenia, które dowodzą, że w czasie drugiej wojny światowej kilku monarchów znalazło się w bezpośrednim niebezpieczeństwie. Oczywiście nie była to nowość – na wojnach i w zamachach europejscy władcy tracili życie od średniowiecza, także w latach bezpośrednio poprzedzających wybuch wojny dochodziło do królobójstwa (jak w przypadku jugosłowiańskiego Aleksandra I).

Po niemieckim ataku na Norwegię król Haakon znalazł się w zagrożeniu. Już 9 kwietnia 1940 r. opuścił Oslo wraz ze Stortingiem (parlament norweski) i wycofał się na północ. Niemcy dwukrotnie byli bliscy schwytania władcy norweskiego – zarówno 9 kwietnia w twierdzy Oscarborg, jak i dzień później w Mitskogen koło Hamar, gdzie spadochroniarzy powstrzymał improwizowany oddział. Niemcy podejmowali też próby fizycznego wyeliminowania władcy, bombardując z powietrza miejscowości, w których przebywał – Elverum i Nybergsund (w tej drugiej osadzie – zaatakowanej krótko po spotkaniu władcy z ambasadorem Bräuerem – Haakon ocalał, gdyż z bliskimi i członkami rządu schronił się w lesie)<sup>24</sup>.

Podczas inwazji na Holandię niemiecki oddział spadochroniarzy podjął próbę ujęcia Wilhelminy, udało się jej jednak opuścić kraj. Przebywając w Wielkiej Brytanii, królowa mogła stracić życie w jednym z nalotów, gdy zbombardowano jej posiadłość. Budynek został uszkodzony i kilka osób straciło życie<sup>25</sup>. Jerzy VI, mimo niemieckich bombardowań, pozostał w Londynie również w czasie bitwy o Anglię. Podczas nalotu 13 września 1940 r. bomby eksplodowały na dziedzińcu Buckingham Palace, gdy przebywał tam władca z małżonką. W sierpniu 1942 r. życie na froncie stracił brat króla, książę Kentu – Jerzy<sup>26</sup>. Ryzyko uwięzienia przez Niemców dotyczyło także Wiktora Emanuela. Po obaleniu Mussoliniego Hitler zamierzał porwać go wraz z członkami rządu oraz uwolnić *duce*, nie doszło jednak do realizacji tego planu<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> A. Jureczko, E. Wac, *Historia Liechtensteinu*, [w:] *Historia małych krajów Europy...*, s. 121–123, 125–126; M. Śmigasiewicz, *System polityczny Księstwa Liechtenstein*, „Studia nad Polityką” 1999, t. 8, s. 30–40.

<sup>23</sup> A.M. Brzeziński, *Historia Monako*, [w:] *Historia małych krajów Europy...*, s. 443–446; K. Wojtyczek, *Wstęp*, [w:] *Konstytucja Księstwa Monako. Constitution de la Principauté de Monaco*, oprac. L. Garlicki, Warszawa 2012, s. 18.

<sup>24</sup> M. Tamelander, N. Zetterling, *Inwazja na Norwegię 1940*, Warszawa 2008, s. 109–110; H.O. Lunde, *Bitwa o Norwegię 1940. Wyprowadzające uderzenie Hitlera*, Wrocław 2011, s. 222–224.

<sup>25</sup> S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 317.

<sup>26</sup> P. Howarth, *op. cit.*, s. 116; S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 323–325, 344–346. Angielska rodzina królewska chroniona była w czasie wojny przez specjalny oddział żołnierzy. Zob. idem, *George VI*, London 1989, s. 425, 428–429.

<sup>27</sup> A.N. Garland, H. McGaw Smyth, *Inwazja na Sycylię i kapitulacja Włoch*, Oświęcim 2016, s. 329–330. Zob. także: M. Clark, *op. cit.*, s. 472.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

Szczególne były okoliczności śmierci bułgarskiego cara Borysa. Dają one asumpt do sformułowania tezy, że stał się on ofiarą niemieckiego zamachu, choć nie ma na to przekonujących dowodów. Wezwany do Hitlera, spotkał się z nim w Berlinie 14 sierpnia 1943 r. *Führer* miał żądać wystawienia dwóch dywizji na froncie wschodnim, na co Borys nie chciał się zgodzić. Tadeusz Wasilewski twierdzi, że odmowa kosztowała Borysa III życie – gdy 28 sierpnia car dotarł do Sofii, został nieprzytomny wyniesiony z samolotu i krótko po tym zmarł. Przywołany autor sugeruje, że wskazanie jako przyczyny zgonu ataku serca to jedynie wersja oficjalna<sup>28</sup>. Odmianą wersję przedstawia bułgarski autor Iwan Paunowski. Jak twierdzi, car wrócił do kraju nazajutrz po spotkaniu z Hitlerem, czyli 15 sierpnia (i wyraźnie przeczy, by zmarł już trzy dni po powrocie lub by rozchorował się od razu po dotarciu do Sofii). Przedstawia też pogląd, że nie ma dowodów na to, by Niemcy zażądali w Berlinie przyłączenia się Bułgarii do wojny. Po podróży monarcha był jeszcze aktywny, m.in. przyjął ambasadora Chorwacji, 19 sierpnia miał się udać na górską wycieczkę, a dwa dni później – na polowanie. Podobno w czasie wędrówki rzeczywiście narzekał na samopoczucie, pogorszenie stanu zdrowia nastąpiło zaś 23 sierpnia. Zmarł 28 sierpnia 1943 r.<sup>29</sup>

W latach drugiej wojny światowej kilku władców znalazło się w stanie zagrożenia życia, a przynajmniej wolności. Wydaje się, że dla europejskich monarchów zakończył się okres kilkusetletniego względnego bezpieczeństwa (przynajmniej ze strony wrogów zewnętrznych), trwający od średniowiecza (gdy władca walczył na polu bitwy). Realne ryzyko uśmiercenia panującego oznaczało, że w każdej chwili mogło dojść do dziedziczenia tronu. Większe ryzyko wiązałyby się jednak z uwięzieniem monarchy przez nieprzyjaciela, który – po pierwsze – mógł uniemożliwić królowi wykonywanie konstytucyjnych uprawnień, a po drugie – wymusić na nim decyzje lub oświadczenia sprzeczne z interesami królestwa. W trakcie wojny w rękach Niemców znajdowali się dwaj władcy: belgijski Leopold oraz duński Chrystian, lecz ich kraje nie odgrywały istotnej roli militarnej.

## MONARCHOWIE NA UCHODŹSTWIE

Kilku europejskich władców wojna zmusiła do opuszczenia kraju, który dostał się pod okupację. Nietrudno zauważyć, że taka sytuacja musiała mieć wpływ na zmianę ustrojowej pozycji panującego, co wynikało z braku możliwości zarządzania funkcjonowaniem państwa przez władze emigracyjne oraz z faktu, że na uchodźstwie nie działał parlament, który mógłby kontrolować rząd i wykonywać władzę ustawodawczą.

Pierwszym europejskim władcą, którego spotkał taki los, był albański król Zog. Przyjmując, że uchwała Konstytuanty z 12 kwietnia 1939 r. – podjęta po włoskiej agresji i pod naciskiem okupanta – z prawnego punktu widzenia nie skutkowałą jego detronizacją, uznajemy, że po opuszczeniu Albanii Zog pozostawał jej władcą. Król wraz z rodziną (tudzież kasą państwową) przekroczył granicę z Grecją już w dniu lądowania wojsk włoskich, czyli 7 kwietnia. W lipcu 1939 r. zmierzający do Londynu Zog przez kilka dni przebywał w Polsce, co opisał we wspomnieniach Jan Meysztowicz<sup>30</sup>.

---

<sup>28</sup> T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 275.

<sup>29</sup> I. Paunowski, *Monarchia przed sądem*, Warszawa 1974, s. 481–505.

<sup>30</sup> J. Meysztowicz, *Czas przeszły dokonany. Wspomnienia ze służby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w latach 1932–1939*, Kraków 1939, s. 226–232.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

Po zajęciu przez Niemców większości terytorium Norwegii i po podjęciu przez aliantów decyzji o ewakuacji korpusu ekspedycyjnego Haakon VII z rządem oraz z rodziną (w tym z następcą tronu – księciem Olafem) 7 czerwca 1940 r. opuścił kraj na pokładzie brytyjskiego okrętu HMS Devonshire. Udał się do Wielkiej Brytanii, gdzie przybywał początkowo w londyńskim Buckingham Palace, a następnie w podstołecznym hrabstwie Berkshire. Na uchodźstwie Haakon uczestniczył w cotygodniowych posiedzeniach emigracyjnego rządu; do kraju wrócił 7 czerwca 1945 r.<sup>31</sup>

Podobny okazał się los królowej Wilhelminy. Po zaledwie trzech dniach od niemieckiego ataku, 13 maja 1940 r., dotarła do Wielkiej Brytanii na pokładzie HMS Hereward. Wybierając miejsce schronienia (a wcześniej prosząc Jerzego VI o pomoc podczas rozmowy telefonicznej), musiała wznieść się ponad niechęć, jaką darzyła Brytyjczyków od czasu wojen burskich. Na uchodźstwie królowa okazała się osobą sprawującą rzeczywistą władzę, w tym polityczny nadzór nad rządem. Do ojczyzny wróciła 2 maja 1945 r. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia trzy lata później abdykowała na rzecz córki – Juliany<sup>32</sup>.

Po przekroczeniu przez armię niemiecką granic neutralnego Luksemburga (10 maja 1940 r.) wielka księżna Szarlotta, po naradzie z członkami rządu, opuściła kraj i udała się do Francji. Następnie, wraz z ministrami, przez Hiszpanię, Portugalię i Wielką Brytanię dotarła do Montrealu, a książęca rodzina – do USA. Ewakuacja monarchini nie była krokiem oczywistym i powszechnie aprobowanym. Liczni, nastawieni proniemiecko Luksemburczycy oczekiwali powrotu Szarlotty, zresztą – jak twierdzi Józef Łaptos – latem 1940 r. władczyni rozważała taką ewentualność z częścią ministrów. Na szczęście dla wizerunku księżnej Niemcy nie byli zainteresowani uzgadnianiem warunków jej powrotu. Zaostrzenie polityki okupanta uczyniło bezprzedmiotowymi dalsze rozważania w tej kwestii, a wielka księżna wróciła do ojczyzny dopiero po wyzwoleniu kraju<sup>33</sup>.

Po zaatakowaniu Jugosławii (6 kwietnia 1941 r.) wojska niemieckie czyniły błyskawiczne postępy – już po sześciu dniach od ataku zajęły Belgrad. Decyzja o kapitulacji zapadła 14 kwietnia, a następnego dnia król Piotr opuścił kraj wraz z rządem i udał się samolotem – przez Grecję – do Palestyny i później do Londynu. Znalazłszy się na uchodźstwie, Piotr zachował pewien wpływ na bieg wydarzeń w kraju. Zwierzchnictwo rządu emigracyjnego uznawały oddziały dowodzone przez Dragoljuba Mihailovicia, który został później mianowany ministrem wojny rządu londyńskiego. Coraz silniejsi stawali się jednak komuniści Tity i to oni mieli decydować o przyszłości Jugosławii i losach jej władcy<sup>34</sup>.

Grecki monarcha Jerzy II pozostawał w kraju podczas wojny z Włochami, jednak po wkroczeniu wojsk niemieckich (6 kwietnia 1941 r.) i po dwunastodniowej kampanii został zmuszony do opuszczenia ojczyzny. Udał się na Kretę (23 kwietnia), a ponieważ nie był tam bezpieczny (od 13 maja wyspa była bombardowana przez Niemców), został ewakuowany do Egiptu, a następnie do Wielkiej Brytanii. Jego powrót do kraju nie był oczywisty – greccy komuniści dążyli do przejęcia władzy, w tym przypadku Stalin jednak uznawał dominację interesów brytyjskich. Podczas konferencji libańskiej w maju 1944 r. główne greckie siły polityczne (początkowo poza komunistami) uzgodniły, że o losach władcy rozstrzygnie naród

<sup>31</sup> M. Tamelander, N. Zetterling, *op. cit.*, s. 262–266; H.O. Lunde, *op. cit.*, s. 514–519; S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 322; A. Bereza-Jarociński, *op. cit.*, s. 275.

<sup>32</sup> J. Balicki, M. Bogucka, *op. cit.*, s. 390, 394, 404, 426; S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 315.

<sup>33</sup> J. Łaptos, *Historia Luksemburga*, s. 215–220.

<sup>34</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 482–493. Zob. także: P. Howarth, *op. cit.*, s. 125–126.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

w referendum. W styczniu 1945 r. Jerzy wyznaczył regenta w osobie arcybiskupa Damaskinossa. W wyborach z 31 marca 1946 r. większość parlamentarną zdobyli monarchiści, a referendum przeprowadzone 1 września zakończyło się pomyślnie dla władcy (za jego powrotem opowiedziało się 68% głosujących). Pod koniec września władca wrócił do Grecji, nie może jednak budzić wątpliwości, że uzależnianie jego powrotu od wyniku głosowania ludowego – i zmuszenie władcy, by na decyzję narodu oczekiwał poza granicami kraju – musiało przelożyć się na osłabienie monarszego autorytetu. Panowanie Jerzego nie trwało długo. Zmarł na atak serca 1 kwietnia 1947 r., a na tronie zasiadł jego młodszy brat – Paweł<sup>35</sup>.

W wyniku działań wojennych doszło do sytuacji szczególnej. Nie tylko aż sześciu europejskich monarchów zmuszonych było do emigracji, lecz także pięcioro z nich znalazło się w Wielkiej Brytanii. Uzupełniał to grono etiopski cesarz Hajle Sellasje, również – do 1941 r. – przebywający w Londynie<sup>36</sup>. Wzajemne kontakty znajdujących się na uchodźstwie władców to temat bez wątpienia zasługujący na odrębne opracowanie, podobnie jak problem udziału tych panujących w prowadzeniu polityki zagranicznej.

Przebywający na uchodźstwie monarchowie nie mogli wiedzieć, jak długo będą pozostawać poza krajem. Trzech z nich – władcy Albanii, Grecji i Jugosławii – znalazło się w położeniu wyjątkowym, ich prawa do tronu zostały bowiem zanegowane przez istotną część społeczeństwa. Spośród nich tylko Jerzemu II udało się utrzymać władzę.

#### UPADEK MONARCHII JAKO KONSEKWENCJA WOJNY

Dla kilku europejskich monarchii konsekwencje wojny światowej były niezwykle poważne, ponieważ doszło do ich obalenia i ustanowienia republikańskiej formy rządów. Dotyczyło to przede wszystkim państw, które w 1945 r. znalazły się w sowieckiej sferze wpływów, czyli Rumunii, Bułgarii, Węgier oraz Jugosławii i Albanii, ale także Włoch. Były w tej grupie również monarchie, które stały się ofiarami agresji ze strony państw „osi” (Jugosławia i Albania).

Włoska agresja na Albanie nastąpiła kilka miesięcy przed wybuchem drugiej wojny światowej. W dniu 25 marca 1939 r. Mussolini wystosował ultimatum, w którym zażądał faktycznego podporządkowania Albanii. Nie zostało ono niezwłocznie przyjęte przez króla Zoga, więc w Wielki Piątek – 7 kwietnia – nastąpił desant armii włoskiej, która nie napotykając istotnego oporu, szybko opanowała kraj. Zog opuścił Albanie jeszcze tego samego dnia. Okupanci zyskali poparcie większości deputowanych tirańskiego parlamentu, których już 12 kwietnia zwołali na posiedzenie Konstytuanty. Podjęła ona uchwałę o detronizacji Zoga I i powierzeniu korony Wiktorowi Emanuelowi III, a powołany wówczas rząd został szybko uznany przez Niemcy, Węgry, Jugoslawie, Grecję i Hiszpanię<sup>37</sup>.

Ostatecznie o przyszłości albańskiej monarchii mieli zdecydować komuniści, choć w okupowanym kraju działał również rojalistyczny ruch oporu kierowany przez Abaza Kupiego, który zakładał powrót króla Zogu i ustanowienie demokratycznej monarchii. Zdominowany przez komunistów Envera Hodży Ruch Narodowyzwoleńczy (LNÇ) na swym

---

<sup>35</sup> J. Bonarek, T. Czekalski, S. Sprawski, S. Turlej, *op. cit.*, s. 578–579, 589–590, 595–597; M. Tanty, *op. cit.*, s. 232–233.

<sup>36</sup> A. Bartnicki, J. Mantel-Niećko, *Historia Etiopii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 387–388, 400–401.

<sup>37</sup> T. Czekalski, J. Hauziński, J. Leśny, *op. cit.*, s. 215–216, 224–225; B. Koszel, *op. cit.*, s. 217–221.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

pierwszym zjeździe w maju 1944 r. opowiedział się przeciw powrotowi do kraju króla Zoga. W wyborach parlamentarnych przeprowadzonych 2 grudnia 1945 r. komunistyczny Front Demokratyczny miał uzyskać aż 97% głosów. Wyłonione w ten sposób Zgromadzenie Ustawodawcze 11 stycznia 1946 r., czyli w pierwszym dniu obrad, uchwaliło zniesienie monarchii i proklamowało powstanie Albańskiej Republiki Ludowej<sup>38</sup>.

Panujący w Rumunii od 1940 r. król Michał nie był w stanie zapobiec ustanowieniu republiki, mimo że 23 sierpnia 1944 r. przeprowadził zamach stanu, w wyniku którego został obalony marszałek Antonescu. Nowym premierem został generał Constantin Sănătescu, Rumunia skapitulowała przed Armią Czerwoną, a w marcu 1945 r. władca zmuszony był powołać proradziecki rząd z Petru Grozą na czele. Rumunia – za zgodą mocarstw sojuszniczych – znalazła się w sowieckiej strefie wpływów, zatem los monarchii był przesądzony. Władzę w kraju przejęli komuniści uznający króla za przeszkodę, którą należy jak najszybciej usunąć. Musieli jednak liczyć się ze społecznym poparciem dla władcy. Dopiero 30 grudnia 1947 r. poddany brutalnemu szantażowi Michał podpisał akt abdykacji. Komuniści pozwolili mu na wyjazd z kraju, więc 3 stycznia skorzystał z tej możliwości (co Juliusz Demel raczy nazywać „przyzwoitym i eleganckim rozwodem z monarchią”<sup>39</sup>).

Gdy Armia Czerwona przekroczyła granice Bułgarii (8 września 1944 r.), na tronie zasiadał syn i następca Borysa – ośmioletni Symeon II. Już następnego dnia aresztowano wszystkich trzech regentów, którzy w tym samym dniu podali się do dymisji, a ich następcami zostali komuniści. W referendum przeprowadzonym 15 września 1946 r. za ustanowieniem republiki miało się opowiedzieć aż 97% głosujących. Los bułgarskiej monarchii był przypieczętowany, zatem już następnego dnia rodzina królewska opuściła kraj i udała się do Aleksandrii. W 1951 r. zdetronizowany Symeon osiadł we frankistowskiej Hiszpanii<sup>40</sup>.

Druga wojna światowa przyniosła kres także Królestwu Włoch. Autorytet sabaudzkiej dynastii został silnie osłabiony przez współpracę Wiktora Emanuela z faszystowskim rządem. Jej losów nie mogła już zmienić abdykacja władcy na rzecz syna – Umberto II, dokonana 9 maja 1945 r. Krótko po tym – 2 czerwca – odbyło się referendum, w którym Włosi zdecydowali o przyjęciu ustroju republikańskiego (stosunkiem głosów 12,7 mln do 10,7 mln). Umberto, który kwestionował prawidłowość plebiscytu, opuścił kraj i osiadł w Portugalii<sup>41</sup>.

Szczególny był przypadek Jugosławii, która znalazła się w obozie zwycięzców, a mimo to panująca dynastia Karadziordziewiców została obalona. Było to oczywistą konsekwencją przejęcia władzy przez komunistów Josipa Broz Tito, z którym związana była – konkurencyjna wobec władz emigracyjnych – Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego utworzona w listopadzie 1942 r. Podczas sesji Rady, która odbyła się 29 listopada 1943 r. w bośniackim mieście Jajce, podjęto uchwałę, w myśl której zgromadzenie to stało się najwyższym organem władzy ustawodawczej i wykonawczej, co było oczywistym zanegowaniem praw króla Piotra, któremu wyraźnie odmówiono prawa powrotu do kraju. Wsparcie Wielkiej Brytanii oraz starania o utworzenie rządu jedności narodowej nie ocaliły jugosłowiańskiej monarchii (Tito odrzucał współpracę z władcą, podczas gdy nawet Stalin doradzał

<sup>38</sup> T. Czekalski, J. Hauziński, J. Leśny, *op. cit.*, s. 231, 238–239, 242.

<sup>39</sup> J. Demel, *Historia Rumunii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 403–414. Zob. także: M. Tanty, *op. cit.*, s. 267; D. Deletant, *op. cit.*, s. 240–244; A. Koryn, *Rumunia w polityce wielkich mocarstw 1944–1947*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 71–104.

<sup>40</sup> M. Tanty, *op. cit.*, s. 268–269.

<sup>41</sup> J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 635; G. Procacci, *Historia Włochów*, Warszawa 1983, s. 497.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

mu – oczywiście przejściowo – porozumienie z Piotrem II). Porozumienie Tito z Ivanem Šubašićem (premierem rządu na uchodźstwie) z 16 czerwca 1944 r. nie rozstrzygało o przyszłości monarchii, a traktowało jedynie o wzajemnym uznaniu władz emigracyjnych i komunistycznych<sup>42</sup>.

Kolejne porozumienie pomiędzy Tito a Šubašićem, podpisane 1 listopada 1944 r., zwane belgradzkim, przewidywało, że do czasu rozstrzygnięcia przez naród o ustroju Jugosławii Piotr miał pozostać poza krajem, a zastępować go miała Rada Regencyjna. Władca odmawiał zatwierdzenia tych ustaleń; dopiero po układach jałtańskich, 5 marca 1945 r., powołał trzech regentów. Na początku kwietnia powierzyli oni marszałkowi Tito kierowanie koalicyjnym Tymczasowym Rządem Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii (uznawanym przez trzy mocarstwa). W wyborach przeprowadzonych 11 listopada 1945 r. zdominowany przez komunistów Front Narodowy „zdobył” ponad 90% głosów. Już 29 listopada Konstytuta proklamowała powstanie Federacyjnej Republiki Jugosławii, co było równoznaczne z detronizacją Piotra Karadziordziewicia<sup>43</sup>.

Węgry, będące szczególnym królestwem bez króla, którego jako regent trwale zastępował admirał Miklós Horthy, także bezpośrednio po wojnie przestały być monarchią. Ogłoszenie republiki nastąpiło 1 lutego 1946 r., a w sierpniu 1949 r. uchwalona została konstytucja Węgierskiej Republiki Ludowej<sup>44</sup>.

Choć żadna z europejskich monarchii nie zakończyła swego istnienia podczas drugiej wojny światowej, to nie ma wątpliwości, że konflikt zbrojny sprawił, iż krótko po jego zakończeniu kilka istotnych państw Starego Kontynentu stało się republikami. Poza Włochami (gdzie wynik referendum stanowił ocenę skompromitowanego współpracą z faszystami Wiktora Emanuela) przyczyną obalenia monarchii było przejście władzy przez popieranych przez Stalina komunistów.

## ABDYKACJE WŁADCÓW

Oprócz wymienionych wyżej przypadków, w których detronizacja władcy wiązała się z ustanowieniem republiki, były również sytuacje, gdy dochodziło do zmiany monarchy, w mniejszym lub większym stopniu wymuszonej.

Rok 1940 był fatalny dla panującego w Rumunii Karola II. Alianci, z którymi początkowo sympatyzował, ponieśli klęskę, ale znacznie bardziej bolesne były straty terytorialne na rzecz sąsiadów. W wyniku czerwcowego ultimatum sowieckiego stracono Besarabię, w sierpniu – podczas tzw. drugiego arbitrażu wiedeńskiego – zdecydowano o przekazaniu Węgrom części Siedmiogrodu. We wrześniu zawarto z Bułgarią układ w Krajowej, na mocy której oddano sąsiadowi południową Dobrudżę. Rumunia straciła jedną trzecią dotychczasowego terytorium oraz jedną trzecią ludności, co oczywiście wiązało się z upadkiem autorytetu króla. Na przełomie sierpnia i września na ulicach stolicy i innych miast przeciw władcy demonstrowały tłumy zwolenników Żelaznej Gwardii; 4 września premier Gigantu odmówił władcy wykonania polecenia stracenia piętnastu aresztowanych gwardzistów i jednocześnie podał się do dymisji. Mimo osobistej niechęci Karol zmuszony był misję utworzenia nowego rządu powierzyć generałowi Antonescu. Został on premierem 4 września i po uzyskaniu nadzwyczajnych

---

<sup>42</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 489, 492–496; M. Tanty, *op. cit.*, s. 258–260.

<sup>43</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 489, 492–496; M. Tanty, *op. cit.*, s. 259–261.

<sup>44</sup> W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 349.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

uprawnień zażądał od króla abdykacji. Wskazał, że nie jest w stanie sformować rządu, gdyż kandydaci na ministrów odmawiają współpracy z monarchą. Jednocześnie Antonescu odrzucił pomysł władcy, by strzelać do manifestantów przed pałacem. Już 6 września o poranku Karol zastosował się do przedstawionego mu ultimatum i abdykował na rzecz syna – Michała. Opuścił Rumunię i uniknął uwięzienia przez Żelazną Gwardię<sup>45</sup>.

Przywołana już abdykacja Wiktora Emanuela nastąpiła niecały miesiąc przed zarządzonym na 2 czerwca 1946 r. referendum w sprawie zachowania monarchii, połączonym z wyborami do Zgromadzenia Ustawodawczego. Władca nie był zmuszony do ustąpienia jeszcze przed głosowaniem ludowym, liczył jednak, że przejęcie tronu przez jego syna Umberto II umożliwi uzyskanie korzystnego wyniku plebiscytu<sup>46</sup>.

Negatywne konsekwencje postawy w latach wojny poniósł również belgijski władca – Leopold III. Zarzucano mu, że pozostał w okupowanym przez Niemców kraju, a wcześniej – 27 maja 1940 r. – samodzielnie podjął decyzję o kapitulacji wojsk belgijskich, zaskakując rząd oraz aliantów. Oddał się w ręce Niemców, wzywając Belgów, by wrócili do pracy. Wizerunku władcy nie poprawiło nawet deportowanie go w głąb Rzeszy (7 czerwca 1944 r.). Uwolnionemu przez wojska amerykańskie Leopoldowi odmówiono prawa powrotu do kraju, a kolejne sześć lat przyszło mu spędzić w Szwajcarii. Na podstawie uchwały podjętej 21 września 1944 r. przez obie izby parlamentu – na wniosek premiera Huberta Pierlota – uznano władcę za niezdolnego do panowania. Władzę królewską miał odtąd wykonywać jako regent brat Leopolda – książę Karol, co sam Leopold zatwierdził 16 lipca 1945 r.<sup>47</sup>

W marcu 1950 r. odbyło się referendum, w którym Belgowie mieli zdecydować o przyszłości swego króla. Stosunkiem głosów 58% do 42% postanowiono, że Leopold może wrócić do kraju, choć przeciwnicy władcy postrzegali go jako symbol kolaboracji z okupantem. Po podjęciu przez parlament odpowiedniej uchwały (20 lipca), następnego dnia Leopold wrócił do kraju. Bezpośrednio po jego powrocie doszło do strajku generalnego i starć demonstrantów z policją, a Belgii groził rozpad. Kierując się interesem dynastii, 1 sierpnia 1950 r. Leopold zapowiedział abdykację na rzecz swego dwudziestoletniego syna – Baudouina. Formalne przekazanie władzy nastąpiło 16 lipca 1951 r.<sup>48</sup>

## SILNA WŁADZA KRÓLEWSKA W LATACH WOJNY

Państwem, w którym monarcha w czasie drugiej wojny światowej mógł się cieszyć najsilniejszą pozycją, bez wątplenia była Bułgaria, ale stan taki utrzymywał się jedynie do śmierci Borysa III, czyli do połowy 1943 r. Ponieważ już przed wybuchem wojny władca skupiał w swoich rękach faktyczną władzę, trudno mówić o jej umocnieniu w latach wojny, raczej o zachowaniu wcześniejszej silnej pozycji. Car zdecydował o rozwiązaniu parlamentu (październik 1939 r.) oraz o tym, kto stanie na czele rządu (od lutego 1940 r. premierem był proniemiecki Bogdan Fiłow). Decyzję o przystąpieniu Bułgarii do osi Berlin–Rzym–Tokio faktycznie podjął Borys, on też odwlekał podpisanie układu – doszło do tego 1 marca 1941 r. Następnego dnia do Bułgarii wkroczyły wojska niemieckie, które 6 kwietnia uderzyły na Ju-

---

<sup>45</sup> J. Demel, *op. cit.*, s. 392–394; *History of Romania...*, s. 604–606; M. Tanty, *op. cit.*, s. 225–226; D. Deletant, *op. cit.*, s. 15–25, 48–53.

<sup>46</sup> J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 635.

<sup>47</sup> J. Łaptos, *Historia Belgii*, s. 234–236, 243, 246–247.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 247–248.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

gosławie i Grecję. Ponieważ polityka bułgarska zależała od decyzji monarchy, był on poddawany naciskom ze strony Niemiec, które oczekiwały większego zaangażowania sojusznika w wojnę (tym bardziej że po klęskach na froncie wschodnim król i premier przymierzali się do porozumienia z aliantami)<sup>49</sup>.

Znaczącą rolę w czasie wojny odegrała holenderska królowa Wilhelmina. Na uchodźstwie monarchini stała się rzeczywistym ośrodkiem władzy. Po kapitulacji premier Dirk Jan de Geer dążył do zawarcia z Niemcami pokoju. Wilhelmina usunęła go z funkcji szefa rządu, a nowym premierem mianowała Pietera Gerbrandy'ego. Była osobiście zaangażowana w pracę gabinetu, sama nawet przyjmowała przybywających z okupowanego kraju emisariuszy. Latem 1942 r. odbyła podróż do USA, a w 1943 r. przebywała w Kanadzie<sup>50</sup>.

Dwaj inni władcy państw zaatakowanych w 1940 r. – Leopold III oraz Haakon VII – również mieli dość silną pozycję w strukturze organów władzy, ale stan ten był krótkotrwały. Podczas krótkiej wojny obronnej król Belgów miał rzeczywisty wpływ na najważniejsze decyzje. Już 18 maja w rozmowie z członkami rządu rozważał poddanie kraju. Trzy dni później w kwaterze w Ypres reprezentował Belgię podczas narady z dowództwem francuskim i brytyjskim, gdy zapadała decyzja o próbie kontrataku. Gdy położenie armii belgijskiej stało się beznadziejne, bez uzgodnienia z aliantami 27 maja zdecydował o kapitulacji, która nastąpiła nazajutrz<sup>51</sup>.

Podczas kwietniowej kampanii w Norwegii niemieckie żądania kierowane były bezpośrednio do norweskiego władcy (choć najpierw, niemal równoległe z porannym atakiem, skierowano je do gabinetu za pośrednictwem ministra spraw zagranicznych Haldvana Kohta). Dzień po ataku, 10 kwietnia 1940 r., niemiecki ambasador Curt Bräuer podczas spotkania z Haakonem bezskutecznie żądał uznania Vidkuna Quislinga za nowego premiera. Król przedstawił treść ultimatum gabinetowi, od razu jednak oświadczył, że nie może go zaakceptować i zapowiedział, że abdykuje, jeśli ministrowie będą innego zdania (zyskał w efekcie jednomyślne poparcie członków rządu)<sup>52</sup>.

Również przejściowe było umocnienie pozycji Michała I w Rumunii. Nastąpiło ono z chwilą obalenia Antonescu, a trwało jedynie do rozejmu z 12 września 1944 r., na podstawie którego poddano kraj kontroli radzieckiej. Od 20 września działała Sojusznicza Komisja Kontroli pod przewodnictwem marszałka Rodiona Malinowskiego. Sierpniowy przewrót oznaczał przejście Rumunii do sowieckiej strefy wpływów<sup>53</sup>. Król był jedną z najpoważniejszych przeszkód na drodze komunistów do władzy. W końcu lutego 1945 r. komuniści zorganizowali w stolicy i kilku miastach demonstracje, po których Rosjanie zażądali od króla zmiany rządu (nie mógł bowiem zapanować nad sytuacją). Pod sowieckim naciskiem 6 marca władca powołał gabinet Petro Grozy<sup>54</sup>.

Włoski król Wiktor Emanuel do lipca 1943 r. pozostawał w cieniu Mussoliniego (który od czerwca 1940 r. sprawował naczelne dowództwo sił zbrojnych), jego znaczenie zdecydowanie zwiększyło się po odsunięciu *duce* od władzy. Oczywisty wpływ na działania władcy

<sup>49</sup> T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 271–275; I. Paunowski, *op. cit.*, s. 46–430.

<sup>50</sup> J. Balicki, M. Bogucka, *op. cit.*, s. 394, 404.

<sup>51</sup> J. Łaptos, *Historia Belgii*, s. 232–234.

<sup>52</sup> H.O. Lunde, *op. cit.*, s. 221–222. Na uchodźstwie władca nie odgrywał istotnej roli w reprezentowaniu państwa. Zob. A. Witt, *Wybrane aspekty współpracy emigracyjnego rządu norweskiego z Wielką Brytanią w latach 1940–1943*, [w:] E. Denkwicz-Szczepaniak, *Norwegia w pierwszej połowie XX wieku*, Toruń 2004, s. 45–83.

<sup>53</sup> M. Tanty, *op. cit.*, s. 267–268; *History of Romania...*, s. 609–611.

<sup>54</sup> *History of Romania...*, s. 611–613.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

miało lądowanie Amerykanów na Sycylii 9 lipca 1943 r. Już wcześniej miał on rozważać zmianę na fotelu premiera, czyli odsunięcie Mussoliniego, choć – jak podają Albert N. Garland i Howard McGaw Smyth – dążył raczej do stopniowych zmian ustrojowych i nie był gotów na obalenie faszystów ani na natychmiastowe zerwanie sojuszu z Hitlerem. Podczas spotkania z marszałkiem Pietro Badoglio 15 lipca zgłosił swoje oczekiwania co do składu nowego rządu, a 22 lipca usiłował – bezskutecznie – nakłonić *duce* do złożenia rezygnacji. Przełom nastąpił 24 lipca, gdy wyraźną większością głosów (19 z 28) Wielka Rada Faszystowska wezwała Mussoliniego do rezygnacji i przywrócenia konstytucyjnych uprawnień władcy i parlamentowi. Nazajutrz *duce* spotkał się z królem, który wezwał go do dymisji i zakomunikował, że jego miejsce zajmie Badoglio. Bezpośrednio po spotkaniu Mussolini został aresztowany, a nazajutrz król mianował Badoglio na urząd premiera<sup>55</sup>.

Nowy szef rządu niemal bezwarunkowo uznawał zwierzchnictwo Wiktora Emanuela i bez jego wyraźnego rozkazu nie chciał podejmować ważniejszych działań. Powierzenie mu funkcji premiera oznaczało *de facto* przejęcie przez władcę kompetencji decydowania o polityce państwa, dzięki czemu król zyskał pozycję znacznie silniejszą, niż miał w przedfaszystowskim systemie parlamentarnym. Znamienne były okoliczności utworzenia gabinetu – władca wręczył premierowi listę członków rządu niezwiązanych z partią faszystowską. Badoglio wielokrotnie podkreślał, że jego decyzje stanowiły jedynie przedłużenie woli królewskiej<sup>56</sup>.

Mocarstwa zachodnie gotowe były z królem oraz z Badoglio negocjować warunki kapitulacji Włoch, a zasadniczą dyspozycją władcy wobec rządu było unikanie konfrontacji z Niemcami. Oczywistym ograniczeniem władzy króla było wówczas zagrożenie ze strony wojsk niemieckich – usiłowano go uniknąć, zapewniając dotychczasowego sojusznika o woli kontynuowania sojuszu. Włoski władca wraz z rządem stał się *de facto* zakładnikiem Niemców<sup>57</sup>.

Po odzyskaniu wpływu na sprawy państwowe Wiktor Emanuel przejął kierownictwo nad polityką zagraniczną. To od jego woli zależało podjęcie rokowań z aliantami – 10 sierpnia zdecydował o wysłaniu emisariusza, choć nie miał on być zaopatrzony ani w listy uwierzytelniające, ani w pisemne instrukcje. W obliczu rosnącego zagrożenia niemieckiego 31 sierpnia król podjął decyzję o zawarciu rozejmu z aliantami, co nastąpiło trzy dni później<sup>58</sup>.

Zawarcie rozejmu skutkowało atakiem ze strony oddziałów niemieckich, który siły włoskie przyjęły biernie. Gdy Niemcy bliscy byli wkroczenia do Rzymu, 9 września monarcha wraz z rodziną i rządem opuścił stolicę, tracąc tym samym wpływ na wydarzenia w wiecznym mieście i pozostawiając wojsko bez wyraźnych rozkazów (Martin Clark ujął to dość dosadnie: „Król nie tylko porzucił armię, ale i stolicę. [...] Ucieczka ta oznaczała koniec jego dynastii w trzy lata później”<sup>59</sup>). Zatrzymał się w Brindisi, skąd usiłował utrzymać kontakt z dowództwem sił sojuszniczych. Rząd Badogli sprawnie sprawował wówczas kontrolę jedynie nad Apulią. Wiktor Emanuel wciąż odmawiał wypowiedzenia wojny Niemcom (uczynił to dopiero 13 października), wyraził jednak zgodę, by Badoglio podpisał dokument o bezwarunkowej kapitulacji – doszło do tego 29 września na pokładzie pancernika HMS Nelson w por-

<sup>55</sup> A.N. Garland, H. McGaw Smyth, *op. cit.*, s. 307–313, 327; M. Clark, *op. cit.*, s. 464–465; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 619.

<sup>56</sup> A.N. Garland, H. McGaw Smyth, *op. cit.*, s. 311, 327–328, 494; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 620.

<sup>57</sup> A.N. Garland, H. McGaw Smyth, *op. cit.*, s. 318–320, 328, 330–334, 353–355, 422–425; M. Clark, *op. cit.*, s. 470–471.

<sup>58</sup> A.N. Garland, H. McGaw Smyth, *op. cit.*, s. 494, 536–541; M. Clark, *op. cit.*, s. 471–472.

<sup>59</sup> M. Clark, *op. cit.*, s. 472.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

cie La Valetta<sup>60</sup>. W czerwcu 1944 r. Wiktor Emanuel był zmuszony do zmiany na fotelu premiera – marszałka Badoglio zastąpił Ivanoe Bonomi, przewodniczący Komitetu Wyzwolenia Narodowego<sup>61</sup>.

Przedstawione wyżej wydarzenia dowodzą, że we Włoszech na krótko doszło do wyraźnego wzmocnienia władzy monarchy, który wyzwolił się spod dominacji Mussoliniego i sprawował rzeczywiste zwierzchnictwo nad rządem Badoglio i armią. Możliwość działania władcy była ograniczona w związku z utrzymującym się zagrożeniem ze strony wojsk niemieckich, a po opuszczeniu Rzymu król utracił wpływ na wydarzenia w Italii. Po przekazaniu uprawnień księciu Umberto (czego nie przewidywał Statut Albertyński) i po powołaniu rządu Bonomiego pozostał bez realnej władzy.

Brytyjski władca zyskał w czasie wojny wielki autorytet wśród poddanych (zob. niżej), nie przełożyło się to jednak na umocnienie jego pozycji ustrojowej, tym bardziej że przyszło mu współpracować z premierem o niezwykle silnej osobowości. Jerzy VI nie miał wpływu na skład gabinetu, o czym świadczą okoliczności powołania rządu Winstona Churchilla. Władca skłaniał się ku kandydaturze lorda Halifaxa, ale nie on decydował o wyborze pierwszego ministra. Musiał również pogodzić się z powołaniem do rządu lorda Beaverbrooka, a do Tajnej Rady – Brendana Brackena, choć był przeciwny obu kandydatom. Jak powszechnie wiadomo, władca pozostawał z premierami Chamberlainem oraz Churchillem w bliskich relacjach, spotykał się z każdym z nich na cotygodniowych naradach. Udział władcy w bieżącej pracy rządu stanowił odejście od ponad stuletniej praktyki, zgodnie z którą panujący nie uczestniczył w bieżącej działalności ministerium, choć jego aktywność rozumiano jako wykonywanie prawa doradzania ministrom, a nie decydowania o polityce rządu. Monarcha był poinformowany o działaniach chronionych tajemnicą państwową i brał czynny udział w prowadzeniu polityki zagranicznej, w tym w kontaktach (zwłaszcza listownych) z prezydentem Rooseveltem oraz jego małżonką Eleonore, ale także w stosunkach z państwem Vichy oraz ZSRR (przyjął Mołotowa 22 maja 1942 r.)<sup>62</sup>.

Z latami wojny wiązać można wzmocnienie pozycji księcia Liechtensteinu. Państwo-ko, jako jedyny członek dawnego Związku Niemieckiego, pozostawało poza III Rzeszą i choćby z tego powodu jego suwerenność była zagrożona. Niemcy nie zdecydowali się dokonać *anschlusu*, podjęto za to nieudaną próbę nazistowskiego przewrotu w marcu 1938 r. (Andrzej Jureczko i Ewa Wac, inaczej niż inni autorzy, podają, że było to rok później). W obliczu zagrożenia władca zamieszkał na terenie swojego państwa, a 28 maja 1939 r. ludność złożyła mu przysięgę wierności. Konstytucja z 1921 r. przewidywała, że w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa lub dobrobytu kraju władca może sam, bez zgody parlamentu, podejmować konieczne decyzje. W 1943 r. książę przedłużył kadencję parlamentu na czas nieokreślony, obawiał się bowiem, że wybory przyczynią się do zwiększenia wpływów niemieckich. W okresie wojny doszło do wzmocnienia sił policyjnych, które liczyły już pięćdziesięciu funkcjonariuszy, a nie siedmiu, jak przed wojną<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> A.N. Garland, H. McGaw Smyth, *op. cit.*, s. 575–581, 614–617; J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 620–622 (autor podaje, że do wypowiedzenia wojny Niemcom doszło nie 13, lecz 14 października).

<sup>61</sup> J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 626–627.

<sup>62</sup> R. Rhodes James, *op. cit.*, s. 194–196; S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 305, 310–315, 331–339, 343–344, 349; idem, *George VI*, s. 403–404, 410–418, 438–451, 462–463; P. Howarth, *op. cit.*, s. 118–120.

<sup>63</sup> A. Jureczko, E. Wac, *op. cit.*, s. 123–126; M. Śmigasiewicz, *op. cit.*, s. 40–41; K. Koźbiał, *System polityczny Księstwa Liechtensteinu*, Kraków 2013, s. 48–49, 100.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

Po wojnie pozycja księcia Liechtensteinu pozostała dość silna, choć jej wzmocnienie wynikało przede wszystkim z okoliczności faktycznych, czyli z tego, że od 1939 r. rezydował on na zamku w Vaduz, nie zaś w Austrii. Władca mógł rozwiązać parlament (jak w 1957 r.) lub doprowadzić do zmiany rządu (jak w 1945 r.), choć nie zawsze był w tym skuteczny (jak w 1992 r.)<sup>64</sup>.

Wojna światowa nie przyniosła istotnych zmian pozycji księcia Monako, która pozostawała dość silna. Państewko znalazło się w tarapatkach, gdy we wrześniu 1939 r. zamarł ruch turystyczny, a po ataku Włoch na Francję przygotowywano obronę kraju. Po powstaniu państwa Vichy Ludwik II był w zasadzie podporządkowany marszałkowi Filipowi Pétainowi. W dniu 11 listopada 1942 r. do miasta wkroczyły oddziały włoskie, ale Mussolini zapewnił Ludwika, że zachowa władzę książęcą. Włochów zastąpili Niemcy (10 września 1943 r.), którzy w Monako planowali stworzyć centrum wypoczynku i rozrywki dla żołnierzy. Okupacja trwała do 3 września 1944 r. Księżę zachował tron, 17 października 1944 r. częściowo przywrócił obowiązywanie konstytucji, a 29 października odbyły się wybory do Zgromadzenia. Jednocześnie zdecydował, że nie będą prowadzone postępowania przeciwko kolaborantom<sup>65</sup>. Po wojnie księżę Ludwik miał większy wpływ na politykę państwa niż większość ówczesnych monarchów. W 1959 r. ponownie zawiesił część przepisów konstytucji, a Radę Generalną zastąpił Radą Narodową, której członkowie byli przezeń nominowani<sup>66</sup>.

#### OSŁABIENIE POZYCJI WŁADCY JAKO SKUTEK WOJNY ŚWIATOWEJ

Do najbardziej dostrzegalnego osłabienia władzy królewskiej doszło w tych państwach, w których przed wybuchem wojny pozycja monarchy była najsilniejsza, czyli w Rumunii i Bułgarii.

W Rumunii wyraźny spadek znaczenia monarchy wynikał z obalenia Karola II (6 września 1940 r.) i objęcia tronu przez dziesięcioletniego Michała, jego syna. Do radykalnego osłabienia władzy monarszej doszło bezpośrednio przed abdykacją Karola. Pierwszym aktem tego procesu było wymuszone okolicznościami powołanie Antonescu na urząd premiera; nie ma przy tym pewności, czy był to efekt nacisków ze strony Niemiec. Dennis Deletant przekonuje, że Hitler nie ingerował w wydarzenia w Rumunii, można jedynie przyjąć, że przestał popierać Karola, co niewątpliwie przyczyniło się do jego upadku. Władca spełnił żądanie Antonescu i odwołał ustawę zasadniczą z 1938 r., rozwiązując tym samym parlament i przyznając premierowi nadzwyczajne uprawnienia, czyli *de facto* przekazując mu pełnię władzy. Król Michał, który zasiadł na rumuńskim tronie 6 września, zachował jedynie funkcje reprezentacyjne, a faktyczną władzę sprawował Antonescu jako „przywódca państwa” (*Conducătorul Statului Român*). Jego uprawnienia wynikały z dwóch dekretów Michała, wydanych 6 i 8 września. Nie miało przy tym znaczenia, że formalnie uprawnieniem władcy wciąż pozostawało mianowanie premiera oraz zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi. Panujący nie brał udziału w podejmowaniu najważniejszych dla państwa decyzji. W styczniu 1941 r. wizytę Hitlerowi złożył Antonescu, a nie król Michał; do podobnego spotkania doszło w sierpniu 1941 r. na Ukrainie, gdy decydowano o udziale Rumunii w wojnie przeciwko ZSRR. Jak twierdzi Deletant, władca nawet nie był informowany o decyzji o przyłączeniu się do ataku na ZSRR (skomentował to ironicznie

---

<sup>64</sup> K. Koźbiał, *op. cit.*, s. 102–103.

<sup>65</sup> A.M. Brzeziński, *op. cit.*, s. 447–449.

<sup>66</sup> K. Wojtyczek, *op. cit.*, s. 18.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

w telegramie do Antonescu), co nie przeszkodziło mu już miesiąc później, po odzyskaniu Besarabii, awansować dyktatora na stopień marszałka. Król Michał nie miał wpływu również na decyzję o reorganizacji rządu (27 stycznia 1941 r. odsunięto ludzi Żelaznej Gwardii i zastąpiono ich podporządkowanymi Antonescu oficerami)<sup>67</sup>.

W Bułgarii radykalne osłabienie pozycji władcy było skutkiem śmierci cara Borysa (28 sierpnia 1943 r.), po którym na tronie zasiadł sześćioletni Symeon. Uprawnienia monarsze wykonywała w jego imieniu Rada Regencyjna powołana przez Zgromadzenie Narodowe, w składzie której znaleźli się premier Fiłow, minister spraw wojskowych generał Nikoła Michow oraz brat zmarłego cara – książę Cyryl. Małoletni panujący nie miał żadnego wpływu na wydarzenia z września 1944 r., gdy do Bułgarii wkroczyły wojska sowieckie, a podczas przewrotu 8/9 września rządy regentów zostały obalone<sup>68</sup>.

W Belgii do dnia kapitulacji Leopold III – jak wyżej wskazano – miał istotny wpływ na funkcjonowanie państwa. Bezpośrednio po poddaniu kraju zaistniały jednak poważne rozdziewki między władcą a rządem, w wyniku czego monarcha stracił możliwość oddziaływania na prace gabinetu oraz autorytet i sympatię poddanych. Rząd, którym kierował Hubert Pierlot, zamierzał udać się na emigrację, a Leopold chciał pozostać w kraju. Tak też uczynił, oddając się w ręce Niemców – w proklamacji do żołnierzy powołał się na ratowanie honoru i chęć czuwania nad losami poddanych. Francuski premier Paul Reynaud publicznie oskarżył go o zdradę, podczas gdy premier Belgii w radiowym wystąpieniu (28 maja) ograniczył się do dezawuowania decyzji władcy i twierdzenia, że oddając się w ręce okupanta, utracił on władzę. Wbrew woli Leopolda premier ogłosił zamiar kontynuowania walki u boku sojuszników. Po stronie rządu opowiedzieli się parlamentarzyści, którym udało się zebrać w Limoges. U boku monarchy stanął za to kardynał Jozef Van Roey, który wezwał rodaków do solidarności z panującym. Po kapitulacji Francji rząd złagodził stanowisko, a premier wzywał do szukania zjednoczenia narodowego wokół króla. Cześć ministrów próbowała wówczas wrócić do kraju, Niemcy nie wyrazili jednak na to zgody. Być może dzięki postawie władcy okupacja Belgii, zwłaszcza w początkowych miesiącach, była stosunkowo łagodna, a pod kuratelą niemiecką działał dotychczasowy personel belgijskich ministerstw<sup>69</sup>.

Jeszcze 28 maja 1940 r. belgijska Rada Ministrów przyjęła uchwałę, w której stwierdziła, że król „znajduje się w stanie niemożności sprawowania władzy”. Ponieważ nie działał parlament, nie było warunków, by skorzystać z art. 80 konstytucji z 1831 r., zgodnie z którym w sytuacji, gdy monarcha nie był w stanie sprawować władzy, rząd miał zwołać izby dla ustanowienia opieki i regencji. Emigracyjny rząd belgijski wyraźnie odmówił władcy prawa zdymisjonowania gabinetu (choć zgodnie z art. 65 ministrowie byli powoływani i odwoływani przez władzę). Gdyby do tego doszło, powstałby u boku króla w okupowanym kraju rząd, któremu – jak wskazuje J. Łaptos – trudno byłoby uniknąć uznania za organ kolaborujący z Niemcami. Co ciekawe, rząd na uchodźstwie konsekwentnie głosił tezę, że walczy po to, by uwolnić więzionego przez Niemców króla<sup>70</sup>. Emigracyjna Rada Ministrów wydawała dekrety z mocą ustawy, powołując się na art. 26 i 82 ustawy zasadniczej, wolę ludu i niemożność zgromadzenia izb ustawodawczych<sup>71</sup>.

<sup>67</sup> *History of Romania...*, s. 606–607; D. Deletant, *op. cit.*, s. 53, 69–71, 82–83, 99–100.

<sup>68</sup> T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 275; M. Tanty, *op. cit.*, s. 243.

<sup>69</sup> J. Łaptos, *Historia Belgii*, s. 234–237.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 235–239; K. Biskupski, *op. cit.*, s. 50.

<sup>71</sup> K. Biskupski, *op. cit.*, s. 50.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

Postawa Leopolda wobec Niemców jest – jak podaje J. Łaptos – różnie oceniana w historiografii. Jego krytycy przywołują spotkanie króla z Hitlerem, do którego doszło w Berchtesgaden 19 listopada 1940 r. Podczas rozmów belgijski monarcha miał przedstawić propozycje współpracy, przy zachowaniu możliwie szerokiej autonomii, jednak *führer* nie był zainteresowany czynieniem takich uzgodnień. Po lądowaniu aliantów w Normandii 7 czerwca 1944 r. Niemcy deportowali Leopolda w głąb Rzeszy. Po wyzwoleniu kraju doszło do ujawnienia tzw. testamentu politycznego króla, sporządzonego w styczniu 1944 r., w którym potępił on postępowanie rządu w czasie wojny. Ponieważ władca znajdował się wciąż w rękach niemieckich, wobec niemożności panowania 21 września na posiedzeniu obu izb parlamentu wybrano regenta, którym został brat Leopolda – książę Karol<sup>72</sup>.

Christian X pozostał w Danii podczas niemieckiej okupacji. Jego wpływ na politykę, i tak wcześniej niewielki, został zminimalizowany, choć w kraju działał rząd, a 29 marca odbyły się wybory parlamentarne. Nietrudno zauważyć, że okupacja Danii wyraźnie różniła się od losów innych podbitych krajów. Spór pomiędzy królem a Niemcami zaistniał w związku z monarszymi urodzinami 26 września 1942 r. Odpowiedź Christiana na telegram z życzeniami od Hitlera była lakoniczna, co wywołało protesty władz okupacyjnych. Ostatecznie Niemcy wymusili dymisję rządu Vilhelma Buhla, a premierem został wskazany przez nich Erik Scavenius<sup>73</sup>.

Przyjąć możemy, że w Szwecji, która zachowała neutralność podczas drugiej wojny światowej, nie doszło do istotnych zmian, słabej już, pozycji władcy. Utrzymujące się zagrożenie ze strony Niemiec wymuszało mobilizację armii i zwiększenie produkcji zbrojeniowej. Istotne oświadczenia w imieniu państwa składane były nie przez władcę, lecz przez rząd (który popierała szeroka koalicja). Wyjątek stanowiła deklaracja Gustawa V z początku 1940 r., w której poparł on stanowisko rządu co do nieinterweniowania w wojnę radziecko-fińską. Nic nie wskazuje na to, by następujące w latach wojny zmiany w składzie gabinetu wynikały z woli monarchy. Warto zauważyć, że już w 1939 r. Gustaw V był człowiekiem wiekowym (miał 81 lat), co również mogło mieć wpływ na jego zdolność do działania<sup>74</sup>. Sarah Bradford twierdzi, że podczas niemieckiej inwazji na Norwegię Gustaw miał konsultować z Niemcami zastąpienie norweskiego władcy swoim wnukiem<sup>75</sup>, z kolei Adam Kersten zwraca uwagę na proniemieckie nastawienie króla i jego kontakty z Hitlerem oraz Göringiem<sup>76</sup>.

## KRÓL JAKO NACZELNY WÓDZ

Trudno udzielić odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie europejscy monarchowie faktycznie wykonywali przyznawane im w ustawach zasadniczych zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi. W piśmiennictwie nie udało się odnaleźć informacji pozwalających na formułowanie kategorię wniosków. Przypuszczać można, że w większości wypadków władcy nie brali udziału w dowodzeniu armią, czego pośrednim potwierdzeniem może być właśnie brak wiadomości o ich działaniach na tym polu. Można jedynie wskazać kilka momentów, w których dostrzegalny był wpływ monarchy na rozwój wydarzeń na froncie.

---

<sup>72</sup> J. Łaptos, *Historia Belgii*, s. 236–237, 243.

<sup>73</sup> W. Czapliński, K. Górski, *op. cit.*, s. 369–375.

<sup>74</sup> I. Andersson, *op. cit.*, s. 334–339; A. Kersten, *Historia Szwecji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 383.

<sup>75</sup> S. Bradford, *George VI*, s. 426.

<sup>76</sup> A. Kersten, *op. cit.*, s. 385.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

Po niemieckim ataku na Belgię – 10 maja 1940 r. – Leopold objął dowództwo nad armią, jak ujmuje to J. Łaptos, „zgodnie z konstytucją i tradycją”. Jak wyżej wskazano, to on reprezentował Belgię podczas narad sztabowych z aliantami<sup>77</sup>. Jeszcze przed obaleniem Mussoliniego, w wyniku działań Grandiego, Wielka Rada Faszystowska przyjęła rezolucję wzywającą króla do przejścia dowództwa nad siłami zbrojnymi<sup>78</sup>. Po utworzeniu rządu Badoglio premier miał odpowiadać tylko za sprawy cywilne, a zwierzchnictwo nad armią król zachował dla siebie, przy czym rozkazy dla armii wynikały z wyraźnych decyzji władcy. W sierpniu z rozkazów władcy wynikała wola aktywnego reagowania na niemiecką przemoc, obrony stanowisk dowodzenia i ważnych instalacji infrastrukturalnych<sup>79</sup>.

Krótkotrwałe przejście przez włoskiego władcę rzeczywistego zwierzchnictwa nad armią uznać trzeba za sytuację nietypową (podobnie jak znaczącą rolę Leopolda III). Znacznie częściej władca nie miał realnego wpływu na operacje wojsk i tak jak Jerzy VI ograniczał się do formalnego występowania w roli zwierzchnika armii. Publicznie występował odziany w mundur, choć – jak trafnie zauważyła Sara Bradford – występując jako *Commander-in-Chief of the Armed Forces of Great Britain and the Empire*, król miał świadomość, że nie ma na przebieg wojny wpływu większego, niż było to w 1914 r., gdy pełnił służbę na jednym z okrętów. Jako dowódca pełnił przede wszystkim funkcje reprezentacyjne. Jeszcze w grudniu 1939 r. Jerzy wizytował jednostki wysłane do Francji, później (czerwiec 1943 r.) odwiedzał żołnierzy w Afryce Północnej i na Malcie, a w czerwcu 1944 r. – w Normandii, miesiąc później – w północnych Włoszech, a w październiku – w Holandii. Przeprowadzał też inspekcje oddziałów stacjonujących na wyspach. Władca pamiętał wówczas, że jest głową państwa nie tylko w Zjednoczonym Królestwie – podczas walk o Francję spotykał się również z żołnierzami kanadyjskimi<sup>80</sup>.

## KRÓL JAKO SYMBOL PAŃSTWA

W latach wojny światowej władca mógł stać się niezwykle przydatną ikoną państwa i narodu, symbolem walki i oporu nie tylko dla żołnierzy na froncie, lecz także dla całego społeczeństwa. To żadna nowość, z tym że w połowie XX w. budowaniu wizerunku monarchy pomagały zdobycze techniki. Taka rola panujących stawała się szczególnie istotna w sytuacji, gdy w wielu państwach nie posiadał on już wpływu na pracę rządu i działania armii.

Angielski Jerzy VI cieszył się wielką popularnością i poważaniem, a szacunek rodaków zaskarbił sobie tym, że wraz z nimi dzielił niebezpieczeństwa oraz uciążliwości wojny. Również on podlegał systemowi reglamentacji żywności i wody. Wraz z małżonką – królową Elżbietą – odwiedzał miejscowości, które ucierpiały podczas bombardowań<sup>81</sup>.

Symbolem holenderskiego oporu stała się Wilhelmina, która regularnie występowała z przemówieniami do narodu na falach radia Oranje<sup>82</sup>. Ikoną sprzeciwu wobec okupacji był też Christian X, choć był to sprzeciw wyrażony „w duńskim stylu”. Codziennie wyjeżdżał

<sup>77</sup> J. Łaptos, *Historia Belgii*, s. 232.

<sup>78</sup> A.N. Garland, H. McGaw Smyth, *op. cit.*, s. 312.

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 327–328, 425.

<sup>80</sup> S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 309, 355–363; idem, *George VI*, s. 418, 432–433, 462–483; P. Howarth, *op. cit.*, s. 148–150, 168–169.

<sup>81</sup> S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 321–329; idem, *George VI*, s. 427–433; P. Howarth, *op. cit.*, s. 121–122, 128–129.

<sup>82</sup> J. Balicki, M. Bogucka, *op. cit.*, s. 394, 404.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

konno na przejażdżkę po Kopenhadze, a poddani witali go entuzjastycznie, odbierając postawę władcy jako wyraz oporu wobec Niemców<sup>83</sup>.

Monarchowie chętnie zwracali się do poddanych na falach radiowych. Czynił tak Jerzy VI, który ten sposób kontaktowania się z ludem zainaugurował słynnym wystąpieniem z okazji świąt Bożego Narodzenia w 1939 r. Wystąpienia te były dlań wyzwaniem, gdyż w młodości jękanie uniemożliwiało mu publiczne przemówienia<sup>84</sup>. Radio pozwalało także innym władcom na kontakt z ludnością okupowanych krajów, np. wspomnianej wyżej Wilhelminie.

W radio występował też król Rumunii. W styczniu 1940 r. Karol przekonywał poddanych, że neutralność gwarantuje Rumunii bezpieczeństwo, zapowiadał budowę linii umocnień wokół kraju i konieczne na ten cel podatki<sup>85</sup>. Po przewrocie, do którego doszło w Jugosławii 26 marca 1941 r., osiemnastoletni król Piotr wygłosił wystąpienie radiowe, w którym zapowiedział, że przejmuje władzę, odwołując rząd i regentów<sup>86</sup>.

Panujący w Liechtensteinie Franciszek Józef korzystał z tradycyjnych form komunikacji (wielkość państwa nie zmuszała go do sięgania po technologiczne nowinki). Wolę oporu i narodową solidarność umacniał w listach do poddanych i mowach tronowych. Podczas wojny i po jej zakończeniu książę cieszył się dużym szacunkiem ze strony poddanych<sup>87</sup>. Oczywiście wystąpienia takie wygłaszali również inni władcy, przywołać można choćby mowę wygłoszoną przez Jerzego VI w dniu 11 listopada 1941 r. przy okazji odroczenia Parlamentu<sup>88</sup>.

## PODSUMOWANIE

Wielu europejskich monarchiom druga wojna światowa przyniosła bardzo poważne konsekwencje. Te z nich, które miały znaleźć się w sowieckiej strefie wpływów (Albania, Bułgaria, Rumunia, Jugosławia, a także Węgry), musiały stać się republikami ludowo-demokratycznymi. Tym samym przestały istnieć te królestwa, w których przed wybuchem wojny władcom udało się zachować silną pozycję ustrojową. Republiką stały się również Włochy, których król skompromitował się współpracą z Mussolinim.

Istotne znaczenie dla pozycji władców miała okoliczność, iż kilku z nich – przez dłuższy czas – działało poza okupowanym krajem, za miejsce schronienia wybierając Wielką Brytanię. Siłą rzeczy oznaczało to radykalną zmianę sposobu wykonywania władzy królewskiej. Od osobowości panującego zależało wówczas, czy był symbolem walki o niepodległość, jednocześnie zastępując parlament w sprawowaniu politycznej kontroli nad rządem (jak holenderska królowa Wilhelmina), czy też reprezentowanie państwa i prowadzenie polityki pozostawił ministrom (jak norweski monarcha Haakon VII).

W państwach Europy Zachodniej i Północnej wojna nie przyniosła istotnych zmian pozycji ustrojowej władcy. Już przed 1939 r. była ona słaba, a monarchowie funkcjonowali w warunkach systemu parlamentarnego. Nawet w Holandii, gdzie wojna przejściowo przy-

---

<sup>83</sup> W. Czaplinski, K. Górski, *op. cit.*, s. 369–375.

<sup>84</sup> R. Rhodes James, *op. cit.*, s. 176–178; S. Bradford, *The Reluctant King...*, s. 309, 317; idem, *George VI*, s. 429.

<sup>85</sup> Także w dniu przejścia władzy przez króla Michała (23 sierpnia 1944 r.) nadano wieczorem przez radio proklamację władcy. Zob. A. Koryn, *op. cit.*, s. 55.

<sup>86</sup> M. Tanty, *op. cit.*, s. 228–229.

<sup>87</sup> A. Jureczko, E. Wac, *op. cit.*, s. 123–126; M. Śmigasiewicz, *op. cit.*, s. 40–41; K. Koźbiał, *op. cit.*, s. 48–49, 100.

<sup>88</sup> P. Howarth, *op. cit.*, s. 131–132.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

niosła wyraźne wzmocnienie roli królowej Wilhelminy, zmiany miały charakter przejściowy. Abdykacja monarchini, która nastąpiła w 1948 r., przypieczętowała powrót do stanu przedwojennego.

Zapewne jedynym państwem, w którym umocniła się pozycja władcy, był Liechtenstein, gdzie zmiany miały charakter faktyczny, a nie formalny. Książę, który przed wojną odwiedzał księstwo co kilka lat, w 1939 r. zamieszkał w nim na stałe, co siłą rzeczy musiało zwiększyć jego udział w rządzeniu państwem.

#### BIBLIOGRAFIA

- Andersson I., *Dzieje Szwecji*, Warszawa 1967.
- Balicki J., Bogucka M., *Historia Holandii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Bartnicki A., Mantel-Niećko J., *Historia Etiopii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.
- Bereza-Jarociński A., *Zarys dziejów Norwegii*, Warszawa 1991.
- Biskupski K., *Ustrój polityczny Belgii. Studium o różnicach między ustrojem konstytucyjnym a rzeczywistością*, Toruń 1964.
- Bonarek J., Czekalski T., Sprawski S., Turlej S., *Historia Grecji*, Kraków 2005.
- Bradford S., *George VI*, London 1989.
- Bradford S., *The Reluctant King: The Life & Reign of George VI 1895–1952*, New York 1989.
- Brzeziński A.M., *Historia Monako*, [w:] *Historia małych krajów Europy: Andora, Liechtenstein, Luksemburg, Malta, Monako, San Marino*, red. J. Łaptos, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002.
- Clark M., *Współczesne Włochy 1871–2006*, Warszawa 2009.
- Czapliński W., Górski K., *Historia Danii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
- Czekalski T., Hauziński J., Leśny J., *Historia Albanii*, Wrocław 2009.
- Deletant D., *Hitler's Forgotten Ally: Ion Antonescu and His Regime, Romania 1940–44*, New York 2006.
- Demel J., *Historia Rumunii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986.
- Felczak W., *Historia Węgier*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Felczak W., Wasilewski T., *Historia Jugosławii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Garland A.N., McGaw Smyth H., *Inwazja na Sycylię i kapitulacja Włoch*, Oświęcim 2016.
- Gierowski J.A., *Historia Włoch*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Głowacki A., *Konstytucja Królestwa Holandii*, Warszawa 1977.
- History of Romania: Compendium*, eds. I.-A. Pop, I. Bolovan, Cluj-Napoca 2006.
- Howarth P., *George VI: A New Biography*, London 1987.
- Jureczko A., Wac E., *Historia Liechtensteinu*, [w:] *Historia małych krajów Europy: Andora, Liechtenstein, Luksemburg, Malta, Monako, San Marino*, red. J. Łaptos, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002.
- Kersten A., *Historia Szwecji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- Koryn A., *Rumunia w polityce wielkich mocarstw 1944–1947*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.
- Koszal B., *Albania w polityce międzynarodowej w latach 1922–1939*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” 1999, t. 9/10.
- Koźbiał K., *System polityczny Księstwa Liechtensteinu*, Kraków 2013.
- Kratkaya istoriya Rumynii. C drevneyshikh vremen do nashikh dney*, red. B.H. Binogradov, Moskva 1987.
- Lunde H.O., *Bitwa o Norwegię 1940. Wyprzedzające uderzenie Hitlera*, Wrocław 2011.
- Łaptos J., *Historia Belgii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995.
- Łaptos J., *Historia Luksemburga*, [w:] *Historia małych krajów Europy: Andora, Liechtenstein, Luksemburg, Malta, Monako, San Marino*, red. J. Łaptos, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002.
- Meysztcowicz J., *Czas przeszły dokonany. Wspomnienia ze służby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w latach 1932–1939*, Kraków 1939.
- Paunowski I., *Monarchia przed sądem*, Warszawa 1974.
- Procacci G., *Historia Włochów*, Warszawa 1983.
- Rakowski M., *System parlamentarno-gabinetowy do I wojny światowej*, Warszawa 2016.
- Rhodes James R., *A Spirit Undaunted: The Political Role of George VI*, London 1998.
- Śmigasiewicz M., *System polityczny Księstwa Liechtenstein*, „Studia nad Polityką” 1999, t. 8.
- Tamelander M., Zetterling N., *Inwazja na Norwegię 1940*, Warszawa 2008.
- Tanty M., *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003.
- Townsend P., *The Last Emperor: Decline and Fall of the British Empire*, London 1975.
- Wasilewski T., *Historia Bułgarii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988.
- Witt A., *Wybrane aspekty współpracy emigracyjnego rządu norweskiego z Wielką Brytanią w latach 1940–1943*, [w:] E. Denkiewicz-Szczepaniak, *Norwegia w pierwszej połowie XX wieku*, Toruń 2004.
- Wojtyczek K., *Wstęp*, [w:] *Konstytucja Księstwa Monako. Constitution de la Principauté de Monaco*, oprac. L. Garlicki, Warszawa 2012.